



Maria Chodkowska

Metoda biograficzna wobec wyzwań pedagogiki specjalnej

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2014.010>

Wprowadzenie

W podręcznikach metodologii nauk pedagogicznych występują różne klasyfikacje metod. Najogólniej są one dzielone na kwantytatywne i jakościowe, przy czym do tych ostatnich pedagogicy najczęściej zaliczają studium indywidualnych przypadków, monografię oraz metodę biograficzną (Łobocki 2009, s. 29–30; Pilch 1995, s. 43–52). Jednocześnie są oni świadomi faktu, że metoda biograficzna jest w pedagogice bardzo rzadko stosowana. T. Pilch (1995, s. 48) pisze, że wynika to z przekonania, że biografie są postrzegane jako dokumenty same w sobie odzwierciedlające rzeczywistość społeczną, niewymagające dodatkowych opracowań, w związku z czym wystarczające jest ich upowszechnienie poprzez publikację, uzupełnioną wstępem czy przedmową. Nie wydaje się, by takie przekonanie, jakkolwiek z pewnością nierzadko występujące wśród pedagogów, dawało się logicznie uzasadnić. Przyjmując taki tok rozumowania, można by uznawać, że wystarczy opublikować wyniki badań kwantytatywnych bez interpretacji i opartego na niej wnioskowania. Przyczyny marginalizowania metody biograficznej są znacznie bardziej złożone, a konsekwencje zubażają możliwości poznawcze i aplikacyjne nauk pedagogicznych, w tym pedagogiki specjalnej, która swoje specjalne przesłania zawsze opierała na dążeniu do ro-

zumienia indywidualnych zróżnicowań wygenerowanych swoistością zaburzeń rozwoju somatycznego, psychicznego i społecznego.

W opracowaniu tym przyjmuję założenie, że metoda biograficzna jest bardzo ważna dla rozwoju możliwości poznawczych i aplikacyjnych zarówno pedagogiki w ogóle, jak i pedagogiki specjalnej w szczególności, a jednocześnie wciąż w niewielkim stopniu wykorzystywana w badaniach pedagogicznych. Dlatego trzeba tę sytuację zmieniać, a w dążeniu do tego celu odwoływać się zarówno do tradycji metody biograficznej, jak i jej kontekstów społecznych, uzasadniających potrzebę częstszego sięgania po materiały biograficzne, ze świadomością ich znaczenia w rozwiązywaniu problemów teoretycznych i kwestii praktycznych związanych z wychowaniem, kształceniem, rewalidacją czy integracją, również kwestii najbardziej palących. Celem tego opracowania będzie próba uzasadnienia tezy, że biografia jest metodą o szczególnych walorach dla pedagogiki specjalnej ze względu na funkcje, jakie zawsze wypełniała i obecnie może wypełniać, z jednoczesnym ustosunkowaniem się do przyczyn wciąż niewielkiego zainteresowania jej upowszechnianiem oraz działań, które mogłyby tę sytuację zmienić.

Wartości biografii dawnych i współczesnych

Etymologicznie termin „biografia” wywodzi się z języka greckiego (bios = życie; grapho = piszę), oznacza opis życia osoby rejestrujący kolejne zdarzenia tworzące postępujące po sobie etapy tego życia. Na ogół dotyczy postaci znaczących w danej kulturze, wpływających na dokonujące się w niej zmiany. Biografie były pisane we wszystkich epokach, również już w starożytności. Miały wówczas służyć przede wszystkim celom dydaktycznym, przekazywać przesłania moralne. Za pierwszego wielkiego biografę uważa się Plutarcha, który, przestrzegając autentyczności faktów, jednocześnie upiększał opisy starannie dobraćymi anegdotami. Biografie średniowieczne kojarzone są przede wszystkim z hagiografiami, tj. panegirycznymi żywotami świętych, pisanymi ku chwale Bożej i dla budowania religijności czytelników. Przetrwały z tamtych czasów także opisy życia rycerzy i monarchów. Tworzono je przede wszystkim w celach wychowawczych, miały słać cnoty godne naśladowania, ale zawierały również wiele „ubarwień” odbiegających od faktów. Biografie były pisane dla celów dydaktycznych również w Odrodzeniu. Powstał wówczas nowy ich rodzaj – biografia informacyjna. Natomiast rozkwit pisarstwa biograficznego przypada dopiero na wiek XVIII (Salska 2006, s. 90–91). Wiązało się to przede wszystkim z rozwojem biografii literackiej, jednak wraz z tworzeniem

się zrębów nowoczesnych nauk historycznych i społecznych biografie coraz wyraźniej były postrzegane jako wartościowy materiał źródłowy. Za prekursora metody biograficznej rozumianej jako celowe, metodyczne wykorzystanie tego typu źródeł można uznać Anglika Jamesa Boswella. W książce *The Life of Samuel Johnson* zaprezentował usystematyzowany sposób opracowywania materiałów biograficznych, nazywany metodą Boswella. Polegała ona na przytaczaniu fragmentów listów, odpowiednich anegdot oraz cytowaniu rozmów, których autor był świadkiem (Salska 2006, s. 91).

Biografie pojawiły się więc w kulturze jako jeden z pierwszych przekazów pisanych, wprawdzie jako forma literacka nie zawsze wiernie odzwierciedlająca fakty i zdarzenia, bardzo czytelne było natomiast ich najwcześniejsze przesłanie, które dzisiaj określilibyśmy jako pedagogiczne. We wszystkich epokach biografie miały na celu tworzenie wzorów określających cechy szczególnie w społeczeństwie pożądane, moralne (świętość, rycerskość, odwaga), jak i fizyczne (siła fizyczna, piękno, harmonia ciała). Współcześnie także powstają biografie literackie, w których fakty historyczne „wzbogaca” literacka fikcja i mogą one, podobnie jak przed wiekami, wypełniać swoje wychowawcze przesłanie. Jednak dla pedagogiki jako nauki wartość mają tylko te materiały, zarówno publikowane jak i niepublikowane, które odzwierciedlają opisywaną rzeczywistość w sposób adekwatny do oglądu i percepcji piszącego. Taki walor mają przede wszystkim autobiografie.

Autobiografią (*autos* z gr. = sam) są „losy, przemyślenia i przeżycia jednostki przez nią samą przedstawione w większym lub mniejszym powiązaniu z rzeczywistością zewnętrzną” (Szajnert, 2006, s. 51–54). Często autobiografie obejmują okres całego życia do momentu ich tworzenia przez piszącego, przy czym poszczególne jego etapy rozpatrywane są bardziej lub mniej wnikliwie. Jednak, zgodnie z przedstawioną definicją o charakterze autobiograficznym materiału nie decyduje czas relacji, ale jej adekwatność do percepcji i przeżyć piszącego i w takim właśnie znaczeniu materiały biograficzne są przedmiotem zainteresowania humanistycznego nurtu nauk społecznych, do którego należy odnosić metodę biograficzną obejmującą zarówno techniki gromadzenia, jak i opracowywania tych materiałów.

Miejsce biografii i metody biograficznej w procedurze badań jakościowych nauk społecznych

Od czasów kiedy August Comte stworzył podwaliny metodologii nauk społecznych, uznając uprzednio, że jedyna spośród nich zasługująca na miano na-

uki pozytywnej to socjologia, minęło ponad 160 lat. Wzorując się na naukach przyrodniczych, przyjął, że dla poznawania społeczeństwa najkorzystniejsze będą sposoby obserwowania i eksperymentowania oraz oparte na nich analizy porównawcze. Świadomy specyfiki funkcjonowania „organizmu” społecznego uwzględnił jeszcze metodę historyczną i to jej przypisał największe znaczenie w tworzeniu obiektywnej wiedzy społecznej. Już wówczas dla wielu reprezentantów nauk społecznych trudne do przyjęcia było przekonanie o wyłączności takiego paradygmatu metodologicznego, co znalazło uzewnętrznienie między innymi w socjologii rozumiejącej Maxa Webera. Ontologiczne podstawy takiego paradygmatu jak również jego metodologiczne uzasadnienia zostały najpełniej przedstawione w *Nocie Metodologicznej* Floriana Znanieckiego opublikowanej po raz pierwszy w Ameryce w latach 1918/19, w pięciotomowym dziele Thomasa i Znanieckiego pt. *The Polish Peasant in Europe and America* (Znaniecki 1976, s. 41–96). Od tamtych czasów ukazało się drukiem wiele podręczników podejmujących różne próby porządkowania metod nauk społecznych, z uwzględnieniem technik służących ich realizacji. Klasyfikacje te często różnią się między sobą pod względem propozycji szczegółowych, natomiast żadnych wątpliwości nie wzbudza zasadność podziału ogółu sposobów postępowania badawczego na skoncentrowane wokół paradygmatu pozytywistycznego bądź humanistycznego. Metoda biograficzna mieści się w tym drugim, przy czym obejmuje zarówno specyficzne dla niej sposoby gromadzenia materiałów źródłowych jak i ich opracowywania. W odniesieniu do technik gromadzenia materiałów biograficznych najbardziej charakterystyczne jest ich zamawianie. Zamawiane mogą być zarówno materiały już istniejące, jak np. listy czy dzienniki, jak i pisane na zamówienie. Te ostatnie to najczęściej pamiętniki, stąd technika takiego gromadzenia jakościowych materiałów źródłowych jest nazywana pamiętnikarstwem konkursowym. Materiały biograficzne mogą być również pozyskiwane techniką wywiadu swobodnego, co pozwalała na wstępie porządkować dane narracji według kategorii wyznaczonych dyspozycjami autorstwa zespołu badawczego, ale ogranicza spontaniczność relacji i zawęża konteksty relacjonowanych zdarzeń, opisu faktów, procesów itp.

Metoda biograficzna ma nie tylko właściwe dla niej sposoby gromadzenia materiałów źródłowych, ale również techniki ich opracowywania. Techniki te są na tyle rozbudowane i wzbogacone kontekstami teoretycznymi, że bywają również w literaturze nazywane metodami. Są to:

1. Wywodząca się z tradycji interakcjonizmu metoda parafrazowania socjonaukowego sprowadzająca się do odtwarzania interpretacji rzeczywistości osób badanych na podstawie ich biografii bądź wypowiedzi.

Metoda ta realizuje się w trzech etapach. Pierwszy to metakomunikacja, czyli wczuwanie się w działania osób badanych; drugi etap to rekonstrukcja interpretacji, a trzeci stanowi opracowanie wypowiedzi zasadniczej będącej punktem odniesienia dla teorii codzienności osób badanych;

2. Metoda analizy teorii subiektywnych, przejawiająca się w interpretowaniu ludzkich czynów nie jako postaw, ale jako działań kreatywnych, w dążeniu do zrekonstruowania subiektywnych teorii osoby badanej głównie poprzez wywiad;
3. Jakościowa analiza treści dokumentów pisanych, w tym dokumentów osobistych. Niewskazane jest tu bazowanie na prostych, szybkich zestawieniach ilościowych w odniesieniu do powtarzalnych zachowań, reakcji, działań itp., jednak dopuszczalne jest wzmocnienie analizy poprzez odwoływanie się do danych kwantytatywnych. (Kieper 1980, za: Kubinowski 2010, s. 167–168).

Metoda biograficzna, jakkolwiek zawsze była i nadal jest najbardziej charakterystyczna dla badań socjologicznych, zaznacza swą obecność również w wielu eksploracjach pedagogicznych bądź z pogranicza pedagogiki i socjologii. W różnych okresach ukazywały się opracowania empiryczne traktujące materiały biograficzne nie jako dodatek do ustaleń analizy kwantytawnej, ale jako główną podstawę postępowania świadomie przyjmującego procedurę zorientowaną na zrozumienie przedmiotów i procesów będących celem poszukiwań badawczych. Przykładem z ostatnich lat mogą być opracowania Lucyny Telki (2007), Mariusza Tabulskiego (2004) czy Krystyny Marzec-Holki (2004). Było ich jednak stosunkowo niewiele w porównaniu z opracowaniami opartymi na analizach ilościowych, łatwiej też mogły się one stawać przedmiotem krytyki podważającej ich obiektywną wartość ze względu na rezygnację ze spełniania wymogu reprezentatywności wyników. Jednocześnie coraz częściej dostrzegane są wyjątkowe walory tej metody, przynoszącej efekty niedostępne innym procedurom. I tak np. B.Smolińska-Theiss i W. Theiss (2010, s. 93) podkreślają złożoność i wieloaspektowość poznania zjawisk i procesów pedagogicznych w perspektywie biograficznej, a także fakt, iż „tą drogą możliwe jest również dotarcie do szerokich, odległych na pierwszy rzut oka niewidocznych wymiarów wychowawczego funkcjonowania takich dziedzin, jak polityka państwa, system polityczny, ideologia oświatowa, religia czy ruchy społeczne”.

Wartości dla teorii i praktyki pedagogicznej zarówno badań prowadzonych w paradygmacie ilościowym, jak i jakościowym nie wzbudzają obecnie zastrzeżeń większości pedagogów, jeśli dokonywanie wyborów w tym obszarze

wynika z założeń badawczych, z formułowanych celów i pytań ukierunkowanych na ich osiągnięcie. Aby to jednak było możliwe, wybory takie muszą opierać się na pełnym zrozumieniu możliwości, jakie stwarzają metody jakościowe, w tym metoda biograficzna. Dotyczy to wszystkich nauk pedagogicznych, jednak dodatkowego znaczenia nabiera w odniesieniu do założeń teorii oraz celów praktyki w pedagogice specjalnej. Znaczenie to wynika z charakteru materiałów biograficznych oraz z funkcji biografii, nie tylko poznawczych, ale również praktycznych.

Funkcje metody biograficznej

Biografia od swoich początków wypełniała funkcje praktyczne, podporządkowane socjalizacji do wartości, wzorów i norm cenionych przez elity rządzących, zainteresowane ich upowszechnianiem. Można powiedzieć, że biografie starożytne czy średniowieczne uosabiały wzór moralny, a nierzadko również wzór fizyczny członka grupy. Opisywały godne naśladowania cechy i czyny wojowników, władców, rycerzy, mężów świętych. Żeby stawały się one bardziej przekonujące, ubarwiano je fikcją literacką budującą scenariusze grozy, w których bohaterstwo czy świętość stawały się jeszcze większym wyzwaniem, a ułomności stanowiące konsekwencję ludzkiej natury maskowała niezwykłość podejmowanych celów i sposobów ich osiągnięcia. Tych ubarwień nie da się zupełnie wyeliminować z opisów biograficznych i autobiograficznych, ale we współczesnych czasach istnieje możliwość uściślenia kontroli nad ich rzetelnością. Ma to znaczenie przede wszystkim dla celów poznawczych, ale również i społeczno-wychowawczych. Nie chodzi tu jednak o całkowitą ścisłość, biografia bowiem, aby wypełniała swoje funkcje, musi odzwierciedlać autentyczność nie tyle faktów i zdarzeń, co ich percepcji generujących przeżycia, motywujących do działania. Nie zawsze pomiędzy tymi dwoma obszarami występuje pełna zgodność, jednak dla aktywności podmiotu działającego najważniejszy jest sposób postrzegania samego siebie i własnego środowiska, zarówno tego najbliższego, jak i środowisk bardziej odległych. Można zatem przyjąć, że w biografii poziom obiektywizmu poznania wyznacza umiejętność rozumienia subiektywnych percepcji obiektów, zdarzeń i sytuacji. Ta percepcja, poza niepowtarzalną specyfiką każdej narracji, zawiera również elementy wspólne dla wielu opisów, wynikające z podobieństwa socjalizacyjnych wpływów doświadczanych przez wszystkie jednostki tworzące takie materiały w określonym przedziale czasowym i w określonych kręgach środowisk kulturowych, np. piszących dzienniki z czasów wojennych, bądź też odpowiadających na

odezwy konkursów pamiątkarskich. Subiektywizm jednostkowy pozwala na rozumienie ich przeżyć i działań w sposób zgodny z współczynnikiem humanistycznym Floriana Znanieckiego, nakazującym koncentrację badacza na sposobach percepcji doświadczanych przez twórcę dokumentu biograficznego. Badacz musi uwzględnić fakt, że w rzeczywistości życie społeczne kształtuje się zarówno pod wpływem działających bodźców, jak i w efekcie sposobu ich postrzegania i interpretowania przez indywidualne podmioty, do których przestrzeni społecznej to życie się odnosi i których reakcje są adekwatne nie do subiektywnych odczuć, ani do obiektywnych cech bodźców środowiskowych, ale do ich wzajemnych relacji. „Przyczyną wartości czy postawy nigdy nie jest sama postawa czy sama wartość, ale zawsze połączenie postawy i wartości” (Znaniecki, 1976, s. 69). Materiał biograficzny koncentruje się równocześnie na obydwu tych wymiarach, co nadaje szczególne znaczenie funkcjom poznawczym metody biograficznej. Biografie dostarczają określonej wiedzy o jednostce, jej przeżyciach, działaniach, motywacjach i konsekwencjach tych działań, o wartościach, aspiracjach itp. Dostarczają równocześnie wiedzy o środowisku jednostki, o życiu zbiorowym tworzącym różne kręgi jej społecznego uczestnictwa.

Metoda biograficzna w naukach społecznych już od samego początku tworzenia jej podstaw wiązana była z funkcjami praktycznymi. Znaniecki (1976, s. 81) pisał, że „choć w badaniach naukowych nie powinno się z góry zakładać żadnych praktycznych celów, praktyka społeczna ma prawo żądać od teorii społecznej, żeby przynajmniej niektóre z jej wyników zastosowano od razu i żeby ilość i doniosłość takich wyników stale rosła”. Metoda biograficzna jest w stanie sprostać tym wymaganiom poprzez funkcje, jakie może wypełniać zarówno w odniesieniu do odbiorców przekazów biograficznych, jak i, w przypadku autobiografii, w stosunku do ich twórców. Najważniejsze z nich to funkcje wychowawcze, profilaktyczne, demaskatorskie, aktywizujące i profilaktyczne. Biografie obrazujące losy osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych, a takie są przedmiotem zainteresowania pedagogiki specjalnej, wypełniają dodatkowo funkcje terapeutyczno-rewalidacyjne oraz integracyjne.

Funkcja wychowawcza była, o czym wspomniano już wyżej, najwcześniejszą inspiracją tworzenia materiałów biograficznych. Jej znaczenie jest duże również współcześnie. Po materiały biograficzne sięgają chętnie nie tylko starsze, ale i młodsze pokolenia, co potwierdza popularność blogów internetowych, zwłaszcza pisanych przez osoby radzące sobie w sytuacjach bardzo trudnych. Biografie eksponują wartości społecznie ważne, takie jak życie i zdrowie własne oraz osób bliskich, miłość i przyjaźń, zrozumienie i wsparcie, otwarcie

i tolerancja. Ukazują wzory działań pomagających rozwiązywać trudne problemy, przekonują do norm, których przestrzeganie pozwala porządkować własne życie w harmonii z otoczeniem, zwłaszcza tym najbliższym. Przekonują autentycznością relacji, w których można odnajdywać podobieństwo własnych losów, swoje marzenia, oczekiwania, ale także niepokoje, lęki, poczucie winy. Kreują wzory postaci, które należy naśladować i uzasadniają, dlaczego warto to czynić, przy czym większość materiałów biograficznych i autobiograficznych zawiera przekazy społecznie pozytywne.

Metoda biograficzna wypełnia również funkcję demaskatorską w stosunku do problemów stanowiących ważne, czasem palące problemy społeczne. Funkcja demaskatorska przejawia się ujawnianiem zdarzeń i ich oceny, które z różnych względów są trudne do bezpośredniego przekazu, ponadto byłyby w takim przekazie mniej przekonujące. Takie funkcje demaskatorskie wypełniły pierwsze edycje polskich pamiętników pisanych w okresie międzywojennym na zamówienie konkursowe przez najbiedniejsze warstwy ówczesnego społeczeństwa, tj. chłopów na wsi i bezrobotnych w mieście. Inicjator tych konkursów i redaktor ich edycji Ludwik Krzywicki nie stosował specjalnych technik opracowywania materiałów pozyskanych drogą konkursową. Przyjął założenie, że samo ich zgromadzenie, uporządkowanie i opublikowanie wypełni zarówno funkcje poznawcze, jak i społeczno-demaskatorskie. I tak się rzeczywiście stało, zarówno pamiętniki bezrobotnych z 1933 roku, jak i wydane w dwa lata później pamiętniki chłopów zbulwersowały nie tylko społeczeństwo polskie, wraz z jego przywódcami świeckimi i duchownymi, ale także były tłumaczone na języki obce i wzbudziły żywe zainteresowanie tak w Europie Wschodniej, jak i Zachodniej, a nawet poza Europą. Trudno byłoby zakładać, że władze II Rzeczypospolitej nie miały wcześniej świadomości rangi tych kwestii społecznych. Jednak relacje autobiograficzne zebrane w jednym tomie okazały się w większym stopniu przemawiające tak do wyobraźni jak i do sumień, niż dane statystyczne czy kontakt z indywidualnymi przypadkami.

Z funkcją demaskatorską metody biograficznej łączy się jej funkcja aktywizująca. Uświadomienie rozmiarów i nasilenia trudnych kwestii osobistych i społecznych wyzwala aktywność do działań ukierunkowanych na pozytywną zmianę. W zakresie tych działań mieści się upublicznianie problemów, a piarstwo biograficzne stwarza takie możliwości, przy czym jest dostępne również dla osób o obniżonej aktywności życiowej z powodu niepełnosprawności, choroby przewlekłej, wieku, przeżywanego traumy, czy wyuczoności bezradności.

Metoda biograficzna w pedagogice wypełnia również funkcje profilaktyczne. Doświadczenia innych osób przestrzegają przed powtarzaniem działań

przynoszących negatywne konsekwencje, sprzyjają pogłębionej refleksji przed podjęciem ważnych życiowych decyzji. Wspólny kontekst kulturowy sprawia, że w losach bohaterów biografii można znaleźć odniesienie do swojego życia i wykorzystać je w kreowaniu własnej przyszłości.

Jak zostało to już zasygnalizowane wyżej, biografie opisujące losy osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych wypełniają dodatkowo funkcje terapeutyczno-rewalidacyjne i integracyjne. Ze względu na przedmiot tego opracowania, będą one przedmiotem odrębnej analizy w kolejnej jego części.

Specyficzne funkcje biografii opisujących losy osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych

Biografie osób z obciążeniami biologiczno-zdrowotnymi mogą wypełniać wszystkie funkcje przypisywane metodzie biograficznej, poznawcze i praktyczne, a dodatkowo swoiste dla nich funkcje terapeutyczno-rewalidacyjne i integracyjne. Mogą bowiem warunkiem wypełniania przez nie funkcji praktyczno-społecznych jest szerokie upowszechnienie tych materiałów, a warunkiem spełniania wymogów funkcji poznawczej – odpowiednie ich opracowanie.

Problemy osób chorych i niepełnosprawnych pojawiały się w materiałach biograficznych zawsze, przy czym zajmowały tam pozycje marginalne. Można je odnaleźć w przedwojennych edycjach pamiętników chłopów i bezrobotnych, są poruszane w listach stanowiących podstawę dzieła Thomasa i Znanickiego o losach chłopów polskich w Europie i Ameryce, a także w powojennej edycji pamiętników publikowanych w serii Młodego Pokolenia Wsi Polski Ludowej, gdzie zamieszczona została nawet relacja pisana przez osobę z bardzo dużym ograniczeniem sprawności ruchowej. Jednak „rozkwit” pisarstwa biograficznego osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych zaczyna się od lat 90. i wiąże się ściśle z nasileniem polityki prointegracyjnej. Tworzenie pozytywnej atmosfery wokół problemów przezwyciężania izolacji osób niepełnosprawnych, problemów edukacyjnych, zawodowych, rodzinnych, czy sąsiedzkich, zachęciło osoby, których te problemy dotyczyły do włączania się w medialny dyskurs prowadzony wcześniej o nich, bez ich udziału. Pisanie o trudnych doświadczeniach stanowiło formę terapii i rewalidacji dla osób piszących, niepełnosprawnych lub ich opiekunów. Terapeutyczne funkcje pisania o sobie zostały obszernie przedstawione w opracowaniu autorstwa D. Demetrio (2000) i raczej nie ma wątpliwości co do rzeczywistego ich wypełniania zarówno poprzez pisarstwo tradycyjne, jak i z wykorzystaniem współczesnych technik informatycznych. W opracowaniu tym skoncentruję się natomiast głównie na funkcjach

integracyjnych metody biograficznej, z przywołaniem własnych doświadczeń w zakresie gromadzenia i opracowywania wyników badań.

W 1991 roku, kiedy podejmowałam decyzję o próbie samodzielnego zgromadzenia materiałów biograficznych, mijało 70 lat od ogłoszenia przez Instytut Socjologiczny w Poznaniu konkursu na pamiętniki pracowników fizycznych. W okresie międzywojennym konkursy pamiętnikarskie były ogłaszane również w warszawskim Instytucie Gospodarstwa Społecznego. Kierowane do grup znajdujących się wówczas w najtrudniejszym położeniu socjalno-bytowym, dostarczyły nie tylko podstaw dla rozwijania teorii socjologicznych, ale okazały się również bardzo dobrym sposobem na demaskowanie i uświadamianie szerokim rzeszom społeczeństwa najbardziej palących ówczesnych kwestii. Pamiętnikarstwo konkursowe było kontynuowane także w Polsce powojennej, nie przyniosło już jednak tak znaczących efektów. Prawdopodobnie dlatego, że odezwy konkursowe kierowane były przede wszystkim do młodzieży wiejskiej, głównie tej, która odniosła sukces poprzez awans pokoleniowy w strukturach państwa socjalistycznego. W przypadku tych materiałów funkcje demaskatorskie biografii zastąpiły w dużym stopniu dążenia do osiągnięcia celów propagandowych. Nie znaczy to, że materiały te nie zawierały autentycznych przeżyć i percepcji pamiętnikarzy, jednak o charakterze relacji decydowało ukierunkowanie treścią odezwy konkursowej, zorientowanej na dokumentowanie awansu pokoleniowego młodzieży chłopskiej w społeczeństwie powojennym.

Organizując procedurę pozyskiwania biografii osób obciążonych problemami niepełnosprawności w strukturach posttransformacyjnych należało więc powrócić do założeń pamiętnikarstwa z okresu międzywojennego, ukierunkowanych na diagnozowanie najtrudniejszych kwestii grup społecznych żyjących w najgorszych warunkach. Przyjmując takie założenie, odezwę konkursową skierowałam do osób obciążonych problemami niepełnosprawności, do kobiet niepełnosprawnych oraz do rodziców wychowujących dzieci z niepełnosprawnością i chorobą przewlekłą. O takim wyborze decydowały ówczesne realia życia tych osób. Długotrwała polityka opiekuńczo-segregacyjna z okresu Polski Ludowej wytworzyła bardzo trudną sytuację osób z ograniczeniami fizycznymi i umysłowymi oraz ich opiekunów. Zapewniano im minimum egzystencji, jednocześnie pozbawiając szans na przekraczanie tego minimum. Pod koniec lat 80. narastający kryzys pozbawiał ich często również tego minimum. Nie poradziły sobie zakłady pracy chronionej, zabrakło zbytu na wytwarzane przez nie wyroby. Renty inwalidzkie nie wystarczały na zabezpieczenie nawet podstawowych potrzeb bytowych, zarówno niedofinansowana opieka społeczna,

jak i młode samorządy terytorialne nie radziły sobie z problemami wsparcia dla osób najbardziej zagrożonych i bezradnych w okresie gwałtownych zmian.

Działając w ramach struktury uczelnianej, bez finansowego i organizacyjnego zaplecza, nie mogłam liczyć na spektakularne efekty konkursowe. Z trudem pozyskiwane od przypadkowych sponsorów nagrody o niewielkiej wartości materialnej nie wzbudziły z pewnością entuzjazmu wśród potencjalnych pamiętnikarzy, chociaż jak później stwierdzali, wystarczającą inspiracją była sama możliwość opowiedzenia o sobie. W sytuacji braku odpowiednich środków finansowych dużym problemem było wówczas nawet upowszechnianie informacji o konkursie. A jednak udało się osiągnąć pewne efekty. Na odezwę odpowiedziało 156 kobiet niepełnosprawnych oraz blisko 100 rodziców wychowujących niepełnosprawne dzieci, w większości z porażeniem mózgowym i upośledzeniem umysłowym. Przy niewielkich możliwościach organizacyjno-finansowych były to efekty znaczne, tym bardziej, że rozstrzygnięcie konkursów zostało zakończone spotkaniami integracyjnymi, w których uczestniczyła spora grupa laureatów konkursu, a znaczna część pozyskanych materiałów została opublikowana w różnych formach. Najważniejsze z tych publikacji to monografia zawierająca analizy socjopedagogicznych problemów kobiet niepełnosprawnych (Chodkowska 1993) oraz antologia pamiętników wręczonych przez kobiety niepełnosprawne Janowi Pawłowi II jako dar ich cierpienia (Olsztyn 1991). Z pewnością spotkanie olsztyńskie z papieżem było to dla nich wyjątkowym przeżyciem, podobnie jak uczestnictwo w lubelskiej uroczystości z okazji rozdania nagród, w którym ważnym punktem programu była Msza św. W Kościele Akademickim KUL, odprawiana przez biskupa lubelskiego, z homilią wygłoszoną przez Rektora KUL, a także spotkanie w lubelskiej Chatce Żaka z rektorem UMCS i przedstawicielami władz lokalnych. Nierzadko osoby te, niejednokrotnie z racji niepełnosprawności własnej bądź swojego dziecka odrzucane, po raz pierwszy spotkały się z uznaniem za codzienne zmaganie się z takimi problemami, w dodatku uznanie ze strony osób postrzeganych przez nie jako bardzo ważne.

Inne obowiązki, a także brak szerszego zainteresowania w środowisku tego rodzaju działalnością, bardzo obciążającą czasowo i wiążącą się z dużymi problemami organizacyjno-finansowymi, to przyczyny, które sprawiły, że w okresie późniejszym nie podejmowałam już prób gromadzenia i opracowywania materiałów biograficznych. Natomiast tamte działania utwierdziły mnie w przekonaniu, że każda tego rodzaju inicjatywa przynosi nie tylko efekty poznawcze, ale również praktyczne, w tym zwłaszcza terapeutyczno-rewalidacyjne i integracyjne. Tym większe, im więcej osób podejmuje współdziałanie

w tych inicjatywach i im większe środki finansowe udaje się pozyskać na ich realizację.

Funkcje terapeutyczno-integracyjne biografii należy postrzegać bardzo szeroko. Są one ważne przede wszystkim dla osoby piszącej, dla jej bliskich, ale także dla odbiorców zupełnie obcych. Wśród nich są osoby z podobnymi problemami biologiczno-medycznymi i wiążącymi się z tym doświadczeniami. W opublikowanej biografii znajduje przede wszystkim potwierdzenie, że doświadczone przez nich problemy są ważne na tyle, by o nich mówić. Pamiętnik staje się swoistym punktem odniesienia, można z opisanymi w nim losami porównywać własne koleje życia, uczyć się rozwiązywać trudne problemy i nabierać przekonania, że możliwe jest odnoszenie sukcesów, pomimo ograniczeń biologiczno-medycznych.

Ważne funkcje praktyczne spełniają również relacje tych osób, które o problemach niepełnosprawności piszą w poczuciu niespełnienia, niezasłużonego odrzucenia, raniących doświadczeń, głębokiej traumy. Inni zmagający się z podobnymi obciążeniami mogą z czytanej relacji wyciągać wnioski dotyczące swoich planów i zamierzeń, uczyć się, by nie popełniać błędów prowadzących do porażki, nie pozwolić na działania ograniczające ich możliwości, marginalizujące miejsca zajmowane przez nich w strukturach społecznych.

Zarówno biografie pisane przez niepełnosprawnych lub ich opiekunów w poczuciu odniesionego sukcesu, jak i życiowej porażki wypełniają ważne funkcje integracyjne. Niepełnosprawnym pomagają budować pozytywny obraz własnej osoby, stanowiący podstawowy warunek sukcesu integracyjnego, lub unikać błędów, które tę integrację utrudniają. Pełnosprawnych uwrażliwiają na specjalne problemy wiążące się z odmiennością somatyczną i psychiczną. I jakkolwiek funkcje te w coraz większym stopniu przejmują media, jednak kreowane przez nie obrazy nie zastąpią spontanicznych, autentycznych relacji wielu osób, które łączą podobne doświadczenia społeczne warunkowane zbliżoną sytuacją zdrowotną.

Jedną z najważniejszych barier integracji osób z niepełnosprawnością są lęki przed ich odmiennością. Wynikają z obaw przed odpowiedzialnością, przed tym, że bliższe kontakty z takimi osobami mogą stać się obciążającym mocno balastem, ale także z nie w pełni uświadomionej chęci „ucieczki” przed problemami, które mogłyby stać się również ich udziałem. Biografie osób żyjących z problemami niepełnosprawności uświadamiają z jednej strony potencjalne zagrożenia zdrowia dla każdego zdrowego człowieka, niezależnie od wieku, wykształcenia, czy zajmowanej pozycji. Z drugiej jednak strony pozwalają „oswoić się” z takim ryzykiem, przygotować na ewentualne ograniczenia

związane w sposób naturalny z postępującym wiekiem, czy też z niespodziewanymi zdarzeniami, urazem lub chorobą. Biografie osób niepełnosprawnych przekonują, że takie zmiany to nie koniec wszystkiego, co wcześniej było ważne, że niepełnosprawność nie oznacza braku sprawności w ogóle, a osoby nią obciążone wskutek kompensacji mogą odnosić wiele sukcesów, nierzadko nieosiągalnych dla tzw. pełnosprawnych. Sukcesy te wymagają więcej wysiłku, samozaparcia, codziennej walki, ale tym bardziej wyrazista jest ich wartość. Poznawanie ich uczy szacunku dla osób z ograniczeniami biologiczno-medycznymi, a tym samym jest ważnym czynnikiem integracji społecznej w różnych obszarach interakcji: w rodzinie, na ulicy, w sąsiedztwie, szkole czy miejscu pracy. Dla osób bez ograniczeń zdrowotnych biografie niepełnosprawnych są materiałem pozwalającym lepiej rozumieć siebie i adekwatnie oceniać rangę własnych problemów. W przedmowie do pamiętników matek, wydanych w 1986 roku, Dyzma Gałąj (1986, s. 6) napisał, że wyraża nadzieję, „że każdy z Czytelników z pewną dozą zdumienia i na pewno szacunku odkryje przy czytaniu wiele autentycznych i głęboko ludzkich wartości w życiu kobiet, a sam zaduma się zapewne nad łatwością, a może i powierzchownością życia własnego”. Zaduma ta z pewnością będzie większa, kiedy jej przedmiotem są losy kobiet zmagających się z obowiązkami macierzyńskimi pomimo braku wzroku, słuchu, czy znacznych ograniczeń ruchowych. Albo też relacje, w których codzienne obowiązki macierzyńskie nabierają zupełnie nowego znaczenia wobec konieczności łączenia ich z codzienną terapią, rehabilitacją i ciągłym niepokojem o dzień jutrzejszy.

Omawiane wyżej funkcje terapeutyczno-rewalidacyjne i integracyjne materiałów biograficznych mają charakter bezpośredni. Autorowi pozwalają spojrzeć na własne życie z pewnego dystansu, zobaczyć je w szerszym kontekście całokształtu zdarzeń stanowiących uwarunkowania bądź konsekwencje ograniczeń własnej sprawności, czy sprawności osoby bliskiej. Odbiór przekazu (czytelników lub internautów) buduje pozytywną samoocenę, nadaje obiektywne wymiary i sens odnoszonym sukcesom, umożliwia „dyskurs” z porażkami i wyciąganie z tych trudnych doświadczeń konstruktywnych wniosków. Bezpośredni wpływ biografie wywierają również na odbiorców zawartych w nich przekazów. Budują świadomość, zmieniają preferencje aksjologiczne, przekształcają postawy, osłabiają wpływy stereotypów. Rewalidacyjno-integracyjne funkcje metody biograficznej można jednak rozpatrywać także w ich wymiarach pośrednich. Biografie pozwalają badaczom pogłębiać diagnozę problemów niepełnosprawności (biologiczno-medycznych, psychologicznych i społecznych) poprzez ich rozumienie w taki sposób, jak są postrzegane i odczuwane przez

osoby doświadczające ich w swoim życiu. Te pogłębione diagnozy z kolei stwarzają większe szanse konstruowania modeli wieloaspektowych rozwiązań pro-integracyjnych, zmieniających jakość życia osób obciążonych niepełnosprawnością lub chorobą przewlekłą.

Zakończenie

Metoda biograficzna jest w pedagogice specjalnej zarówno procedurą badawczą znajdującą uprawomocnienie w różnych teoriach, do których ta dyscyplina nawiązuje, w potrzebach poznawczych samej pedagogiki specjalnej, w różnych wątkach jej teorii, jak i metodą praktyczną, wypełniającą szereg funkcji zarówno wobec osób z niepełnosprawnością, jak i wobec pełnosprawnych, zwłaszcza funkcji na rzecz rzeczywistej społecznej integracji obydwu tych grup w różnych obszarach ich wspólnych przestrzeni i w różnych etapach życia. Te bogate możliwości metody biograficznej są w pedagogice specjalnej wykorzystywane tylko w bardzo niewielkim stopniu. Problemem jest zarówno gromadzenie, jak i opracowywanie tego rodzaju materiałów oraz takie ich przechowywanie, by mogły być wykorzystywane dla celów analizy porównawczej w różnych procedurach badawczych.

Materiały biograficzne mogą być pozyskiwane w sposób zorganizowany poprzez odpowiednie konkursy czy apele, bądź przejmowane spontanicznie, np. poprzez wyszukiwanie w publikacjach prasowych czy na forach internetowych bądź też otrzymywane od autorów, ich spadkobierców, lub przypadkowych znalazców. Aby było możliwe odpowiednie wykorzystanie materiałów pochodzących z tak różnych źródeł, niezbędny jest instytucjonalny sposób ich gromadzenia, porządkowania i opracowywania wstępnego. Taką funkcję w odniesieniu do ogółu materiałów biograficznych spełniało Centrum Pamiętnikarstwa Polskiego w Warszawie, utrzymywane ze środków Polskiej Akademii Nauk. Jego głównym zadaniem była archiwizacja pamiętników konkursowych, ale zabezpieczało również inne materiały biograficzne, z których mogli korzystać wszyscy zainteresowani pracą badawczą w oparciu o metodę biograficzną. Nie było to jednak nigdy łatwe. Brak środków finansowych powodował, że pomimo wielkiego zaangażowania nielicznych pracowników, w tym założyciela i wieloletniego kierownika Centrum, Profesora Franciszka Jakubczaka, materiały nie mogły być we właściwy sposób przygotowane dla celów zarówno popularyzatorskich, jak i opracowań naukowych.

Samodzielne pozyskiwanie materiałów biograficznych jest niezwykle trudne, zatem warunkiem zwiększenia zakresu wykorzystania metody bio-

graficznej w pedagogice specjalnej byłoby podjęcie działań na rzecz instytucjonalnego gromadzenia materiałów biograficznych osób niepełnosprawnych i ich bliskich, wstępnej archiwizacji takich materiałów i ich przechowywania w sposób umożliwiający szeroki dostęp wszystkim, którzy chcieliby je wykorzystywać zarówno dla celów opracowań naukowych, jak i popularyzatorsko-społecznych. Postępująca komputeryzacja stwarza nowe szanse rozwiązania tego problemu: szafy wymagające obszernych pomieszczeń można zastępować nośnikami elektronicznymi. Jednak wciąż jeszcze niezbędne jest przetwarzanie wersji papierowych, a także porządkowanie i wstępne opracowania również form elektronicznych, co generuje bardzo duże koszty.

Omówione wyżej utrudnienia są z pewnością ważną barierą, ale nie do końca tłumaczą, dlaczego pedagodzy tak rzadko sięgają po metodę biograficzną, zwłaszcza pedagodzy specjaliści, skoncentrowani przecież na diagnozowaniu wyjątkowości każdego przypadku osoby z niepełnosprawnością lub chorobą przewlekłą. Środowiskowy kontekst będący przedmiotem poznania przy zastosowaniu tej metody pozwala zrozumieć całą złożoność uwarunkowań ograniczeń zdrowotnych funkcjonowania psychospołecznego, z bagażem doświadczeń niepełnosprawności tworzonym przez czynniki środowiskowe, jak również znaczenie tych czynników dla efektów terapeutyczno-rewalidacyjnych. Już w 1930 roku S. Szuman pisał (za: Wojciechowski, 1985, s. 13), że materiały biograficzne pozwalają pedagogowi „zdobyć wiedzę o duszy człowieka”, pozwalają nie tylko poznawać, ale i przeżywać „nieskończoną mnogość form indywidualnych, w których przebiega i przejawia się życie, sprawiają, że „naukowe abstrakcje” stają się „czymś więcej niż pustymi formułami”.

Metoda biograficzna jest ważna dla tworzenia teorii, ale odpowiada również na wyzwania najważniejszych celów praktycznych pedagogiki specjalnej, jakimi są optymalizowanie procesów terapeutyczno-rewalidacyjnym oraz integracja osób niepełnosprawnych w różnych obszarach ich życiowego funkcjonowania. W kontekście wszystkich tych walorów metody biograficznej wydaje się, że główne przyczyny niskiego poziomu zainteresowania jej wykorzystaniem w pedagogice specjalnej to jej pracochłonność, przy jednocześnie stosunkowo niewielkiej przewidywalności efektów oraz brak w środowisku badaczy zainteresowania jej upowszechnieniem. Chodzi tu zarówno o środowisko w znaczeniu instytucjonalnym, stąd zasygnalizowany wyżej problem instytucjonalizacji pozyskiwania, przechowywania i udostępniania materiałów biograficznych, jak i preferencje prokwantytatywne w postawach badaczy. Metody gromadzenia dokumentów źródłowych są nie tylko czasochłonne, ale i kosztowne, konkursy wymagają zaangażowania sztabu przygotowującego i prze-

prowadzającego procedury konkursowe, niezbędne są też środki na gratyfikacje dla autorów tworzących te materiały. Jak już wspomniano, te duże nakłady czasowe i finansowe nie gwarantują efektów. Na ogół odezwa konkursowa zawiera dyspozycje wstępnie porządkujące materiał, ale ich przestrzegania nie daje się z góry przewidzieć. W tej sytuacji znacznie bardziej „opłacalne” są badania kwantytatywne, w których badacz otrzymuje materiały adekwatne do przyjętego planu przez odpowiednią konstrukcję czy dobór narzędzi badawczych. Większość czynności związanych z opracowaniem takich materiałów wykonują już obecnie komputery, wyniki obliczeń nie muszą podlegać złożonym procedurom interpretacyjnym, wystarczy je opisać w kontekście wcześniejszych ustaleń literaturowych. Wydawać by się więc mogło, że procedury ilościowe zapewniają podobne, a może jeszcze korzystniejsze efekty (reprezentatywność, ścisłość pomiaru) przy zdecydowanie mniejszym nakładzie czasu i kosztów. A jednak tak nie jest. Nie znaczy to oczywiście, że współczesne badania pedagogiki specjalnej mogą być pozbawione podstaw tworzonych przez pomiar, a jedynie, że takie podstawy nie są wystarczające ani dla konstruowania teorii, ani dla doskonalenia praktyki tej dyscypliny. Są one ponadto już bardzo upowszechnione w badaniach pedagogicznych, natomiast analizy jakościowe wciąż zajmują w tych badaniach pozycję marginalną. Stąd warto podejmować działania, tak badawcze, jak i organizacyjne ukierunkowane na zmianę tej pozycji, czemu sprzyja świadomość walorów metody biograficznej, w tym jej funkcji terapeutyczno-rewalidacyjnych i społeczno-integracyjnych.

Wiek XXI wiąże się z nowymi technologiami stwarzającymi szanse także dla gromadzenia i opracowywania materiałów biograficznych. Dziś już do rzadkości należy pisanie „odręczne” wymagające dużego wysiłku przy odczytywaniu relacji biograficznej. Materiały można pozyskiwać przez Internet, możliwe są też programy komputerowe dokonujące wstępnej segregacji ich treści. Nie zastąpią one wprawdzie koniecznego w tej metodzie wczuwania się i rozumienia, ale ułatwiają porządkowanie materiału, znacznie skracając drogę do uzyskiwania efektów. Być może, że te ułatwienia staną się w niedalekiej przyszłości motywacją do większego zainteresowania metodą biograficzną we wszystkich naukach pedagogicznych, w tym również i w pedagogice specjalnej.

Bibliografia

- Chodkowska M. (1993). *Kobieta niepełnosprawna. Socjopedagogiczne problemy postaw*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Gałąż D. (1986). *Być matką. Przedmowa i wybór pamiętników*, LSW, Warszawa.
- Łobocki M. (2000). *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo IMPULS, Kraków.
- Kieper M. (1980). *Lebenswelten ver wahrloster*, Munchen.
- Kubinowski D. (2010). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia. Metodyka. Ewaluacja*, UMCS, Lublin.
- Łobocki M. (2003) *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”
- Mieć dziecko z porażeniem mózgowym. Pamiętniki matek* (1995), Wybór i opracowanie pamiętników oraz przedmowa M. Chodkowska, Wydawnictwo Fundacji „Masz Szansę”, Lublin.
- Pilch T. (1995). *Metody badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Żak, Warszawa.
- Salska A.(2006). *Biografia w: Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda i S. Tynecka- Makowska, UNIVERSITAS, Kraków, s. 90–91.
- Smolińska-Theiss B., Theiss W. (2010). *Badania jakościowe – przewodnik po labiryncie*, w: S. Palka (red.) *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, GWP, Gdańsk, s. 79–102.
- Szajnert D. (2006). w: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda i S. Tynecka- Makowska, UNIVERSITAS, Kraków, s. 51–54.
- Szuman S. (1985). *Przedmowa do wydania z 1930 roku*, w: J. Wojciechowski. *Życiorys własny robotnika*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Tabulski M. (2004), *Edukacja i formacja w młodzieżowych wspólnotach religijnych*, Wydawnictwo Paulianum, Częstochowa.
- Telka L. (2007). *Przekształcanie przestrzeni społecznej placówki. Studium społeczno-pedagogiczne na przykładzie żłobków*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Znanięcki F. (1976). *Nota Metodologiczna*, w: Thomas W.I., Znanięcki F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa, s. 41–96.

Biographical method against the challenges of special education

Summary

The subject of this paper is the characterization of the biographical method in the context of the objectives of special education. The advantages of this method, but also the difficulties related to its use were discussed. The biographical method fulfills many functions in social sciences and these are not only cognitive, but also practical ones. The biographical material concerning the disabled and chronically ill people is important for their therapy, rehabilitation and integration. In order to achieve these effects it is necessary to integrate their social environment to increase the possibilities of obtaining biographical materials and their availability for research teams.

Keywords: special education, biographical method, cognitive functions, rehabilitation functions, integrative functions.